



DBANIE O RODZINĘ

Zuzanna Nagi



Ministerstwo Rodziny
i Polityki Społecznej



Po pierwsze
Rodzina!

KONKURS MINISTRA RODZINY I POLITYKI SPOŁECZNEJ
I PEŁNOMOCNIKA RZĄDU DO SPRAW POLITYKI DEMOGRAFICZNEJ



FUNDACJA
Misji Obywatelskiej



FUNDACJA

Misji Obywatelskiej

Z MYŚLĄ O RODZINIE Z MISJĄ O PRZYSZŁOŚCI

Projekt dofinansowany w konkursie
Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej
„Po pierwsze Rodzina!” na rok 2022!



Ministerstwo Rodziny
i Polityki Społecznej



Po pierwsze
Rodzina!

KONKURS MINISTRA RODZINY I POLITYKI SPOŁECZNEJ
I PEŁNOMOCNIKA RZĄDU DO SPRAW POLITYKI DEMOGRAFICZNEJ



Zuzanna Nagi



DBANIE O RODZINĘ

Christian Morgenstern wybitny pisarz i poeta niemiecki napisał, że „Dom to nie miejsce gdzie mieszkasz, ale miejsce gdzie Ciebie rozumieją”. Ta znana sentencja w sposób jasny i dobitny tłumaczy nam funkcję domu i rodziny. To właśnie dom kojarzy nam się z bezpieczeństwem i szczęśliwymi powrotami, gdzie zawsze ktoś na nas czeka i tęskni, a rodzina zaś z miłością, szacunkiem i wzajemną życzliwością.

Dom rodzinny jest takim magicznym miejscem, do którego zawsze chętnie wracamy, gdzie czujemy się najlepiej, gdzie jesteście u siebie i które zajmuje w naszych wspomnieniach szczególną pozycję. Często kojarzy się nam z rodzinnym szczęściem, dzieciństwem i młodością. Dom to także osoby tam mieszkające, które tworzą rodzinę, z którymi nas łączą więzy krwi, wspólne przeżycia i doświadczenia życiowe. Tu powinniśmy umieć cieszyć się z sukcesów bliskich nam osób i płakać z powodu porażek oraz klęsk jakie niesie nam często życie. To dom rodzinny jest często szkołą życia, a rodzina grupą ludzi najwierniejszych i najbliższych przyjaciół.

To tutaj już od najmłodszych lat zapisywaliśmy naszą czystą niezapisaną kartę życia słowami, sytuacjami i wydarzeniami. Dowiadywaliśmy się co jest dobre, a co jest złe; kto jest przyjacielem, a kto wrogiem, dlatego nie traćmy tego co mamy, dbajmy o to miejsce na ziemi i o ludzi, którzy z nami żyją.

Mówi się, że przysłowia są mądrością narodu, to warto sobie teraz zadać pytanie dlaczego jedno z nich uczy nas, że „z rodziną najlepiej wychodzi się na zdjęciu”? Czy naprawdę jest aż tak źle? Czy więzi rodzinne i uczucia do bliskich to tylko mit? Pamiętajmy o tym, że tam gdzie są ludzie, kontaktujący się z sobą, są też problemy natury większej lub mniejszej. Kłopoty i problemy są po to, by je rozwiązywać i pracować nad poprawą relacji wśród bliskich.

Z kolei Jeremi Przybora w piosence Kabaretu Starszych Panów daje iskierkę nadziei, że nie jest aż tak źle:

*„Rodzina, rodzina, rodzina, ach rodzina,
Rodzina nie cieszy, nie cieszy, gdy jest,
Lecz kiedy jej nima
Samotnyś jak pies”.*

Słowa tej piosenki jednoznacznie mówią nam o roli rodziny w życiu człowieka. Rodzina jest tym, co może się nam przytrafić najpiękniejszego w życiu, dlatego pielęgnujmy relacje rodzinne i dbajmy o nią jak o największy skarb. Dobrze byłoby też, żeby jej członkowie byli ze sobą szczęśliwi.

Nie ma recepty ani przepisu na szczęśliwą rodzinę. To wszyscy członkowie rodziny muszą pracować nad właściwymi relacjami w rodzinie.

Przecież każda rodzina to zbiór różnych charakterów, temperamentów, przekonań, indywidualności i poglądów i to od nich samych - członków rodziny zależy w jaki sposób będziemy pielęgnować wartości przekazane i więzi rodzinne. Czy będziemy je wzmacniać, czy sukcesywnie osłabiać, by cytowane przysłowie stało się prawdą. Warto dobrze przemyśleć, by nie stracić tego co przekazywali nam rodzice i dziadkowie, nie stracić kontaktu z drugim człowiekiem, zadbać o dobre relacje w najbliższej rodzinie, pamiętać o tym, że uśmiech nic nie kosztuje i warto przez cały dzień mieć go dla bliskich.

Beata Krzesińska-Zach w publikacji „Pedagogika rodziny” zwraca uwagę na relacje i więzi rodzinne. Przedstawia stanowisko profesora Leona Dyczewskiego mówiące o tym, że w rodzinie działa cały kompleks sił przyciągających jej członków do siebie i wiążących nawzajem. Siły te tworzą więź rodzinną. Rodzina jest grupą o przewadze więzi osobistych, odznacza się trwałością więzi większą niż jedno pokolenie. Jest więzią uczuciową kształtowaną przez tradycję.

Polski pedagog, profesor Józefa Brągiel zauważa, że więź rodzinna ulega ciągłym przeobrażeniom i obserwuje wzrost i znaczenie w rodzinie więzi osobowych, opartych na szacunku, życzliwości, tolerancji, miłości i przyjaźni.

Pamiętajmy o tym, by każdy się starał się dbać o właściwe więzi rodzinne wkładając swoje zaangażowanie, bo dbając o nie dbamy o rodzinę.

Może warto opracować sobie plan pracy nad sobą, by móc zadbać o bliskich i dobre relacje z nimi. Myślę, że najlepiej pracę tę tłumaczy nieco metaforycznie przysłowie: „I ostatnim kęsem chleba, podzielić się z bratem trzeba”, a reszta pójdzie „ jak z płatka”.

Warto przytoczyć w kwestii zagadnienia dbania o rodzinę, słowa św. Jana Pawła II, który z okazji ustanowionego Roku Rodziny, a był to rok 1994, napisał w liście *Gratissimum Sane*: „Pośród tych wielu dróg rodzina jest drogą pierwszą i z wielu względów najważniejszą. Jest drogą powszechną, pozostając za każdym razem drogą szczególną, jedyną i niepowtarzalną, tak jak niepowtarzalny jest każdy człowiek. Rodzina jest tą drogą, od której nie może on się odłączyć. Wszak normalnie każdy z nas w rodzinie przychodzi na świat, można więc powiedzieć, że rodzinie zawdzięcza sam fakt bycia człowiekiem. A jeśli w tym przyjsciu na świat oraz we wchodzeniu w świat człowiekowi brakuje rodziny, to jest to zawsze wyłom i brak nad wyraz niepokojący i bolesny, który potem ciąży na całym życiu. Tak więc Kościół ogarnia swą macierzyńską troską wszystkich, którzy znajdują się w takich sytuacjach, ponieważ dobrze wie, że rodzina spełnia funkcję podstawową. Wie on ponadto, iż człowiek wychodzi z rodziny, aby z kolei w nowej rodzinie urzeczywistnić swe życiowe powołanie. Ale nawet kiedy wybiera życie wsamotności-toitutajrodzina pozostajewciążjakgdybyjegoegzystencjalnym horyzontem jako ta podstawowa wspólnota, na której opiera się całe życie społeczne człowieka w różnych wymiarach aż do najrozleglejszych”.

Obraz dbałości o rodzinę i relacje rodzinne ukazuje nam w dużym stopniu literatura. Najbardziej znanym i pięknym przykładem jest „Biblia”, gdzie mamy wzór życia Świętej Rodziny - Jezusa Chrystusa, Maryi - Jego Matki i Świętego Józefa. Ta Święta Rodzina stała się wzorem dla wielu pokoleń. To przykład rodziny chrześcijańskiej, gdzie wszyscy dbają o wszystkich. Starają się pamiętać nie o potrzebach swoich, ale myślą o najbliższych. Święty Józef był wzorem wiary i ojcostwa, wspierał także Maryję po Zwiastowaniu. Maryja Matka Jezusa pełna wiary i nadziei i zawsze ufna Bogu była przykładem pokory, skromności i dbałości o bliskich. Trudy ubożego życia w Nazarecie i ucieczka do Egiptu nie zniechęciły ich. Nie uskarżali się na swój los i nie narzekali, ani nie oskarżali. Cały czas mieli nadzieję i cieszyli się, że są razem.

Następnym przykładem z literatury jest epopeja narodowa „Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza, który ukazuje ród będący ostoją tradycji. Ich dom w Soplicowie jest miejscem, gdzie każdy członek rodziny znajdzie bezpieczny kąt. Kulturuje się w niej staropolskie obyczaje, tradycje i dawny model wychowania młodych. Ważnym elementem życia rodzinnego jest patriotyzm, którego uczy się i wpaja młodym ludziom. Członkowie rodziny

zwracają uwagę na szacunek dla drugiego człowieka i są wsparciem dla bliskich w trudnych chwilach. Patrząc na stary ród Sopliców widzimy wielką dbałość o krąg rodzinny, w którym członkowie czują się odpowiedzialni za siebie - Sędzia traktuje Tadeusza jak syna; często się zapraszają i odwiedzają - zacieśniając więzi rodzinne; pielęgnują tradycje - jedząc potrawy tradycyjne, słuchając Mazurka z kurantów zegara; szanują się wzajemnie - Tadeusz sam dokonuje wyboru kierunku kształcenia. Ważnym aspektem jest wspieranie z ukrycia syna Tadeusza przez księdza Robaka. Rodzina ukazana w epopei jest ważna dla wszystkich członków i łączy ją silne więzi.

Kolejnym przykładem literackim są „Kamienie na szaniec” Aleksandra Kamińskiego ukazujące czasy II wojny światowej i trudne zmagania młodych mężczyzn należących do Szarych Szeregów, którzy walczyli z hitlerowskim najeźdźcą.

Warto przedstawić jednego z głównych bohaterów „Zośkę” (Tadeusza Zawadzkiego), który był harcerzem. Urodził się w inteligenckiej rodzinie, gdzie rodzice wpoili swoim dzieciom wartości patriotyczne i głębokie zasady moralne oraz szacunek pokoleniowy. Wspólnie dyskutowali na temat problemów w pracy i nauce, doradzali sobie wzajemnie i wyrażali swoją opinię. Rady każdego członka rodziny miały taką samą wartość, niezależnie od wieku doradzającego. Ci, którzy bywali w tym domu uważali, że jest to dom marzeń, bo wszyscy byli dla siebie życzliwi i panowała tam atmosfera wzajemnego szacunku, miłości i zaufania. Dom ten przyciągał młodych ludzi, gdyż bardzo dobrze się w nim czuli.

Powyższe przykłady pokazują, że dbać o rodzinę to wpajać jej członkom wartości moralne, patriotyczne, kulturowe i wspierać w działaniach.

Jeżeli chcemy mieć trwały dom budujmy go na skale, a nie na piasku i dajmy mu mocne fundamenty. Tym fundamentem domu rodzinnego jest rodzina i więzi łączące domowników. To tutaj wszystko się zaczyna, tu uczymy się dbać o bliskich, tu uczymy się kochać i przebaczać, tu uczymy się płakać, ale też wycierać łzy innym, gdy płaczą oraz śmiejemy się, gdy radość nas rozpiera.

Święty Jan Paweł II powiedział, że „Drzewo rośnie, gdy ma korzenie”, dlatego należy pamiętać o tych słowach żyjąc w rodzinie.

Rodzina to nie tylko to, co jest teraz, ale również nasza przeszłość i przyszłość. Nie można się rozwijać myśląc o teraźniejszości, ale umieć patrzeć w przeszłość.

Dbanie o rodzinę to wspomnienia o tym co było, pamięć o naszych przodkach o miejscu, z którego się wywodzimy. Wspólne wspomnienia o bliskich, którzy odeszli i wzruszenia wynikające z tego powodu na pewno będą spajać i cementować więzi rodzinne, bo to ludzie są najważniejsi w rodzinie. Pamiętajmy o starych zdjęciach przedstawiających naszych przodków i ulotne chwile zamknięte na kawałku papieru fotograficznego. To wszystko sprawi, że staną się nam coraz bliżsi, bardziej znani i kochani. Ich historie leżą w zasięgu naszych wspomnień, bo jesteśmy jednym z ogniw tego samego łańcucha życia. Nie należy się zrażać jeżeli przy okazji rodzinnych wspomnień pokażą się czarne owce w rodzinie. To też ma swój koloryt, nie ma świata i ludzi idealnych, wszystko musi mieć swoje miejsce - choćby nawet w naszej rodzinie.

Dbanie o rodzinę to rozmowy o tym co było, jest i będzie. Miejmy na uwadze jednak to, że „Rodzina to miejsce, gdzie rozmawiają ze sobą serca” i nie może być w dyskusji złości, nienawiści i przykrości, by komuś „dokopać”. Rozmawiajmy tak, by osiągnąć cel w dialogu. Podajmy rzeczowe argumenty, aby poprzeć nimi swoje zdanie, ale również wysłuchajmy innych. Każdy z członków rodziny powinien mieć prawo do głosu, w ten sposób uczymy się być szczerzy w swoich wypowiedziach i we właściwy sposób wyrażać swoje zdanie. Takie debaty o problemach rodzinnych zbliżają do siebie, budzą zaufanie i uczą otwartości na bliskich.

Rozmowa serc - empatia, to odczuwanie tego co czują inni, gdy są atakowani złym słowem, ostrym tonem czy nieprzyjemnym gestem. Bądźmy otwarci i szczerzy nazwijmy to co nas boli i peszy. Siła głosu to jeszcze nie argument więc zawsze znajdziemy czas na spokojną dyskusję.

Dbanie o rodzinę to kultywowanie tradycji i obrzędów, które były w naszej rodzinie. Starajmy się nie zaprzepaścić tego, o co dbali nasi przodkowie. Nie zapominajmy o świętach Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy i związanych z nimi zwyczajami. Niech w domu brzmi kolęda, a słowa jej niosą nadzieję dla zagubionych i odrzuconych. Wspólnie przypomnijmy przesłanie kolędy i zaprośmy samotnych, by mogli poczuć, że ktoś o nich pamięta. Niech znikną spory

i bądźmy dla siebie dobrzy. Wielkanocne pisanki niech będą okazją do własnych projektów, przy których usiądziemy do wspólnej pracy.

Ważnym elementem dbałości o bliskich jest tworzenie własnych tradycji. Czcijmy ważne momenty w życiu członków naszej rodziny i rozmawiajmy na temat zbliżających się rocznic. Pamiętajmy o urodzinach i imieninach bliskich nam osób i składajmy im życzenia prosto z serca. Zróbmy sobie wspólne zdjęcie, niech będzie to coroczna pamiątka.

Zacznijmy wspólnie zwiedzać świat, zdobywać szczyty i poznawać historię. Dla zachęty warto zacząć od najbliższego regionu czy miejscowości, bo na pewno jest wiele ciekawych miejsc, zabytków, nieodkrytych i zapomnianych starych domów, które warto zauważyć. Wspólna wyprawa to wspólnie spędzony czas, pozytywne emocje i właściwe relacje. Podczas rodzinnych eskapad uczymy się cierpliwości i zrozumienia dla siebie nawzajem. Poznajemy zajęcia i aktywności, które lubimy i w których chętnie bierzemy udział, a przez to poznajemy się.

Dbanie o rodzinę to wspieranie się w trudnych chwilach - umiejętność słuchania tego, co ktoś chce nam przekazać i pamiętanie o tym, by nie pielęgnować urazy i żalu. Wybaczenie to umiejętność ludzi wielkich, dlatego uczmy się wybaczać i zapominać, aby w rodzinie nie było niedomówień.

Dbanie o rodzinę to pamiętanie o wspólnym posiłku przy jednym stole, tam często przy śniadaniu krystalizują się plany na cały dzień, a przy posiłku popołudniowym (obiedzie lub kolacji) toczą się dyskusje na temat minionego dnia. Niejednokrotnie domownicy z niecierpliwością czekają na to, by w gronie najbliższych, właśnie przy stole, wyżalić się ze swoich niepowodzeń i upadków.

Dbanie o rodzinę to również dbałość o dobra materialne. Dorośli pracują, zarabiają, by móc utrzymać swoje dzieci i uczyć je szacunku do pracy i jej wytworów. Przygotowują je do dorosłego życia, wpajając obowiązki na miarę ich wieku. Nawet najmłodsze dzieci powinny uczestniczyć w pracach na rzecz całej rodziny, aby uczyły się wnikliwej obserwacji życia rodzinnego i obowiązków z tego wynikających, żeby zdawały sobie sprawę, że od nich wiele zależy.